

BIP

URZĄD MIASTA BIAŁOGARD BIURO RADY MIEJSKIEJ	
wpłynęło 2019.07.19	załączników
Nr sprawy BR.0004.63.2019	

OR. 152.6.2019

Białogard, 16 lipca 2019 r.

**Tomasz Strząbała**  
Przewodniczący Rady Miasta Białogard

## P E T Y C J A

Szanowni Radni,

popieramy decyzję Zarządu Powiatu z dnia 8 lipca 2019 r. w sprawie odwołania Adama Wegnera ze stanowiska dyrektora Powiatowego Domu Samopomocy Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnego w Białogardzie.

Jesteśmy jednak zaniepokojeni sytuacją jaka obecnie panuje na terenie Ośrodka. Obawiamy się o dobro i zdrowie uczestników oraz pracowników. Istnieje uzasadniona obawa, że Adam Wegner manipuluje uczestnikami, stwarza atmosferę niepewności i zagrożenia o najbliższą przyszłość funkcjonowania Ośrodka.

Powiatowy Dom Samopomocy Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalne w Białogardzie istnieje od 2004 roku. Nigdy nie dochodziło tu do takich sytuacji jakie mają miejsce obecnie pod kierownictwem Adama Wegnera. Adam Wegner jest dyrektorem od 5 lat. W wyniku jego działań panuje ogromna rotacja wśród pracowników. Pracownicy odchodzili sami, wielu z nich dyrektor nie przedłużał umowy, zatrudniając na ich miejsce kolejnych – wymieniał jednych na drugich. Tłumaczył się tym, że pragnie stworzyć zgrany zespół. W przeciągu ostatnich 3 lat odeszło z różnych przyczyn 17 osób. 5 osób rozwiązało umowę za porozumieniem stron, 12 osobom:

nie przedłużył umowy o pracę, 2 osobom i , która odbywała staż w Ośrodku przez 10 miesięcy mimo obietnic nie dał umowy.

Do 2014 roku pracownicy Ośrodka nie zmieniali się, tworzyli zgrany, współpracujący ze sobą zespół. Byli to ludzie wykształceni i wykwalifikowani do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Załoga była zżyta z uczestnikami i ze sobą. Nie dochodziło do napięć i konfliktowych sytuacji. Po przejęciu placówki przez Adama Wegnera zaczęli być zatrudniani pracownicy bez kwalifikacji do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Wykazała to kontrola przeprowadzona przez Starostwo Powiatowe w czerwcu 2018 roku. Na 11 przyjętych pracowników 9 osób było bez wymaganych kwalifikacji. Tylko dwie osoby posiadały odpowiednie wymagania do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Świadczy to o tym, że dyrektor zatrudniał osoby dla znajomości, kontaktów społecznych i politycznych i dla własnej korzyści o czym świadczą rozmowy pomiędzy pracownikami, z których wynika, że każdy miał świadomość na jakich zasadach i okolicznościach został przyjęty. Nie liczyło się wykształcenie tylko korzyści.

W 2014 roku kiedy Adam Wegner został dyrektorem, zastał zespół pracowników skupionych na pracy, na prowadzeniu terapii i zajęć z uczestnikami. Jak widać nie pasowało to do wizji dyrektora dotyczącej funkcjonowania Ośrodka. Postanowił wprowadzić zmiany i dobrać sobie własnych pracowników. Postanowił pozbyć się „starych” stosując wobec nich mobbing. Osoby te w tej sytuacji musiały same odejść z pracy ustępując miejsca kolejnym, „lepszemu” pracownikom. Dobór pracowników odbywał się na zasadzie potencjalnych korzyści prywatnych i politycznych dla dyrektora. Ta rotacja pracowników negatywnie wpłynęła na jakość prowadzonych zajęć i przede wszystkim na jakość terapii dla osób zaburzonych. Na zwróconą mu uwagę, że takie zmiany negatywnie odbijają się na uczestnikach, dyrektor powiedział, że oni (czytaj uczestnicy) potrafią się przyzwyczaić do pierwszej lepszej osoby z ulicy.

Adam Wegner stosował i stosuje nadal wobec nas zastraszanie, izolowanie jednych od drugich. Nie

udziela nam informacji na temat np. bieżącej działalności Ośrodka (o niektórych rzeczach czy wydarzeniach dowiadujemy się w ostatniej chwili, od uczestników lub pracowników, którzy niby w jego imieniu wydają nam polecenia służbowe). Traktuje nierówno pracowników np. przy premiach i wynagrodzeniach, nie biorąc pod uwagę ich wykształcenia czy kwalifikacji. Zleca zadania niezgodne z kwalifikacjami. Zastrasza w sposób werbalny i niewerbalny (np. stroi groźne miny, szyderczo się uśmiecha, ironizuje). Pracowników traktuje nierówno (np. niektórzy mogą dzień rozpocząć od wypicia kawy i zjedzenia specjalnie przygotowanego śniadania inni muszą być na swoich stanowiskach pracy, dyrektor to sprawdza i z szczególną troskliwością tego pilnuje). Wydaje polecenia, które jeżeli nie jesteś w stanie nawet po godzinach wykonać to powierza je innym dając do zrozumienia, że jesteś mało elastyczny i nie jesteś oddany pracy, nie poświęcasz się tak jak inni. W stosunku do pracowników uniemożliwia przepływ służbowych informacji np. nie słucha co do niego się mówi, pomija nas w rozmowie. Wydaje nam sprzeczne polecenia np. windą mają jeździć uczestnicy z opiekunem (ze względów bezpieczeństwa) a za jakiś czas wypiera się twierdząc, że niektórzy uczestnicy mogą korzystać z windy samodzielnie. W sytuacjach krytycznych (np. w przypadku problemów z uczestnikami) zastrasza, że jeżeli się boisz uczestnika, lub nie dajesz sobie z nim rady – to po prostu nie nadajesz się do tej pracy i szukaj innej, nikt Cię tu nie będzie trzymał na siłę. Swoimi poleceniami i zmianami na stanowiskach np. wymieniał nas między pracownikami, zabierał nam nasze zadania i obowiązki zlecając je innym – wywoływał w nas poczucie zaniżonej przydatności zawodowej. Wobec niektórych pracowników dyrektor komentował dwuznacznie ich wygląd, zwracał uwagę na biust, ładne nogi czy pośladki.

Tego typu nękania nie są jednorazowymi sytuacjami skierowanymi tylko do jednej osoby. Są nagminne, schemat działań powtarza się w stosunku do każdego kolejnego pracownika. Traktowanie w ten sposób pracowników ma miejsce od trzech lat więc jest to proces długotrwały. W chwili obecnej na zwolnieniach lekarskich z powodu złego stanu psychicznego, który odbija się nam na zdrowiu (nerwica, podwyższone ciśnienie, kłopoty ze snem, zaburzenia somatyczne) przebywa 3 pracowników, w tym dwoje na zwolnieniach dłuższych niż 30 dni.

O nierównym i niesprawiedliwym traktowaniu pracowników świadczy fakt, że jedna z pracownic posiadała dodatkową umowę zlecenie na sprzątanie Ośrodka (dokumenty w aktach Ośrodka) po godzinach pracy. Pracy tej nie wykonywała gdyż w godzinach pracy Ośrodek sprzątał pracownicy zatrudnieni w ramach porozumienia z CIS oraz nasi uczestnicy.

Dyrektor wybiera sobie pracowników ciągle tych samych, do tych samych czynności np. wyjście na basen, do kina z uczestnikami, pod pomnik w ramach imprez politycznych - do sprawdzenia na podstawie kart wyjść, które ma Pan dyrektor.

Nadmieniamy, że Ośrodek jest monitorowany, mamy zamontowanych 16 kamer – uważamy, że inwestycja założenia tylu kamer jest bezsensowna i świadczy o niegospodarności. Dyrektor ma wgląd na wszystko co robimy i z kim rozmawiamy. Uważamy, że nie jest to podyktowane względami bezpieczeństwa i troską dyrektora o nasze życie, ale jedynie świadczy to o potrzebie chorej, ciągłej kontroli i nadzorowania. Przykładem jest chociażby brak reakcji dyrektora w konkretnych sytuacjach zagrożenia. Kamery nie są zamontowane w miejscach newralgicznych np. przy windzie, na klatce schodowej czy na korytarzu. Montaż takiej ilości kamer powinien odbyć się zgodnie z prawem. Powinny być one umieszczone w miejscach niebezpiecznych. Pytamy się więc, gdzie jest podpisana umowa z agencją ochrony, która by na bieżąco kontrolowała i reagowała na niebezpieczne sytuacje. To co zrobił Adam Wegner niczemu nie służy było to tylko kolejne narzędzie do kontroli i podglądania pracowników.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w ostatnim czasie do Państwa Radnych została wystosowana petycja uczestników PDS C R-K w obronie dyrektora i z prośbą o jego nieodwoływanie. Z rozmów z uczestnikami wynika, że większość nie była świadoma tego co podpisuje, mało kto z nich przeczytał to pismo a nawet jak przeczytał to nie rozumiał jego treści. Nadmieniamy z całym szacunkiem do tych osób, że każdy z nich jest osobą niepełnosprawną psychicznie i upośledzoną umysłowo w różnym stopniu. Uważamy, że wykorzystywanie ich i podsuszanie im petycji do podpisania jest

niemoralne. Dzwonienie do rodziców i opiekunów naszych uczestników z prośbą o podpisanie petycji a nawet podwożenie im pod dom aby podpisali jest żenujące. Zastraszanie uczestników, że jeżeli dyrektor odejdzie to nie będą mieli gdzie przychodzić, że już nie będzie tak jak do tej pory świadczy o niskim poziomie i braku profesjonalizmu.

Jednocześnie informujemy, że grupa obecnych i byłych pracowników PDS C R-K w Białogardzie jest w trakcie składania pozwu zbiorowego o mobbing z powództwa cywilnego jakiego dopuścił się i dopuszcza Adam Wegner.

W związku z powyższym prosimy Państwa Radnych o pozytywne zaopiniowanie decyzji Zarządu Powiatu o odwołanie Adama Wegnera z funkcji dyrektora Powiatowego Domu Samopomocy Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnego w Białogardzie.

Do wiadomości:

- Starostwo Powiatowe w Białogardzie
- Poseł RP Stefan Strzałkowski
- Emilia Bury Burmistrz Białogardu
- Tomasz Strząbała Przewodniczący Rady Miasta Białogard
- Wojewoda Zachodniopomorski w Szczecinie